

# DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych



Dziś ostatni dzień



## SZALE



Dramat w 6 częściach z ASTĄ NIELSEN w roli gł.

### O GALICJĘ WSCHODNIA

Nie policzyłby nikt tych projektów, planów, zamierzeń chybotliwych, którymi Rada Najwyższa od początku starała się uszczęśliwić Polskę. „Plebiscyt”, „autonomię” — „mandaty” i wszelkiego rodzaju inne elkubracje dreczą nas od szeregu miesięcy i wszyskościśmy już słyszeli, tylko jedynie sprawiedliwego rozwiązania odmawiają nam — bezwzględnej przynależności Galicji wschodniej do polskiej Republiki.

Ostatnie wiadomości prasy jakkolwiek także różne co do treści, w jednym się zgadzają, mianowicie, że Wschodnia Małopolska znowu się zapala pod powierzchnią korzystnego dla nas rozwiązania.

Pewnym zdaje się jest, że Liga narodów ma dać Polsce mandat w tej polaci kraju i że Polska zrezygnowała już ze zwalczania prowizorjum.

Obecnie chodzi podobno tylko o podwojenie liczby lat zarządu prowizorycznego, — tembaruzie, że i Francja „mandat wieczysty” zarzuciła prawdopodobnie pod naciskiem Anglii.

Lwowski „Wiek Nowy” pisze, że sami Polacy wschodnio-galicyscy muszą wziąć w ręce obronę własnego losu. Dla nas, którzyśmy przeszli piekło „rządu ukraińskiego” — jedno istnieje rozwiązanie: Galicja wschodnia musi bez zastrzeżeń należeć do Polski, w przeciwnym razie będziemy narażeni na ustawiczny sabotaż Rzeczypospolitej przez mocarstwa zachodu i zbrodnicy żywi miejscowi: Czuwajmy i hartujmy dłonie, bo jutro może przyjść ostatnia stawka, którą wygrać musimy.

Przyznanie Galicji wschodniej Polsce tylko tymczasowo na 25 lat, wywołało w całym społeczeństwie odruch wielkiego oburzenia. Panuje opinia, że ani Rząd, ani Sejm takiego traktatu bezwarunkowo nie podpiszą. Prezydent Paderewski wyraził nadzieję, że koalicja może jeszcze zmienić szereg krzywdzących nas postanowień statutu dla Galicji wschodniej, która wraz z Lwowem obejmować będzie 49.000 km. kwadratowych powierzchni i około 5 milionów mieszkańców z własnym wojskiem.

Na posiedzeniu posłów galicyjskich w Sejmie pos. p. Stesłowicz wystąpił z wnioskiem wezwania delegacji polskiej do stawienia się przed Sejmem z p. Dmowskim na czele w celu złożenia szczegółowego sprawozdania ze swej działalności.

### Wśród przesilenia

Drugi tydzień dobiega od chwili wniesienia dymisji przez wszystkich ministrów z wyjątkiem premiera Paderewskiego, a do tychczas jeszcze kryzys ten nie został zażegnany. Paderewski prowadzi rokowania z przedstawicielami poszczególnych stronnictw, celem pozyskania tych partii, zapewniając im odpowiedni udział w tworzonemu przez siebie rządzie.

Sytuacja, która chwilowo zaczęła się wyjaśniać, znowu się skomplikowała, ponieważ ludowcy odmówili stanowczo udziału w rządzie Paderewskiego. Prezes P.S.L. pos. Witos uzależnił udział ludowców w rządzie od spełnienia przez premiera następujących warunków:

1) rządu państwa uwolnione być muszą od wpływu czynników pobocznych; 2) utworzone będzie stanowisko wiceprezesa gabinetu, uposażonego w szerokie pełnomocnictwa oraz 3) ministr. Biliński i Wojciechowski utrzymają swe teki.

Pan Paderewski odrzucił warunki postawione w tej formie i ze swej strony zaproponował inne, streszczające się w zaofiarowaniu ludowcom do rozporządzenia kilku tek.

Ponieważ Paderewski oświadczył, że bez ludowców nie uważa za możliwe formowanie gabinetu, dlatego w kołach politycznych liczą się z ewentualnością, że Naczelnik Państwa powierzy komu innemu misję utworzenia nowego rządu. Wymieniają pp. Wojciechowskiego i Dr. Bilińskiego jako domniemych kandydatów na premiera.

Paderewski odbył dłuższą konferencję z Naczelnikiem Państwa w Belwederze.

Za utrzymaniem Paderewskiego u steru rządów opowiedział się ambasador Stanów Zjednoczonych, zaznaczając, że ustąpienie Paderewskiego w chwili obecnej wywarłoby niekorzystne wrażenie za Oceanem, co mogłoby niekorzystnie odbić się na stanowisku Ameryki do Polski.

### Polacy w samorządzie na Górnym Śląsku

Nowowytbrane Rady miejskie i gminne rozpoczęły na G. Śląsku swe prace.

Prasa hakatystyczna pieni się z gniewu że w wielu miejscowościach wystąpiono z wnioskiem prowadzenia obrad po polsku i ogłaszania porządku dziennego w 2 językach.

Na zebraniu Rady Miejskiej w Zabrze, przemianowanym przez hakatę na Hindenburg, wystąpiono z wnioskiem nagłym przywrócenia miastu dawnej nazwy „Zabrze”.

Z powodu spóźnionej pory wniosek ten rozpatrywany będzie na następnym zebraniu, przyczem zaznaczyć należy, iż będzie przyjęty, gdyż polacy posiadają tu większość.

### Przed plebiscytem na Warmji

Polska od samego początku swego zmartwychwstania prowadzi krwawą wojnę przeciw bolszewikom. Zaledwie przyszła do nowego życia, a już staczać musi zacięte walki o swą niepodległość, o ład i porządek w kraju przeciw siłom wywrotowym ze wschodu.

Prócz tej wojny krajowej na wschodzie, rozpoczynamy nową wojnę, ale bezkrwawą, w obszarach plebiscytowych na Warmji. Walką tą, która się niebawem rozpocznie w zalej pełni po ustąpieniu wojsk i władz niemieckich, kieruje Warmiński Komitet Plebiscytowy. Tymczasem rodacy nasi w powiatach: malborskim, sztumskim, kwidzińskim, i suskim i na Warmji, nie czekając na ten moment, za brali się sami do pracy samorzutnie, często bez właściwego planu.

Celem pracy naszej w obszarach plebiscytowych jest najprzód pozyskanie wszelkich głosów polskich dla Polski, środkiem zaś, prowadzącym do tego celu, głównie oświata. „Dziennik Gdański” zaleca organizowanie n czytelnia terenie

plebiscytowym, gniazd „Sokoła”, Kółek rolniczych i innych instytucji. Natomiast opowiada się przeciw tworzeniu stronnictw politycznych, które są potrzebne, ale w społeczeństwie, wolnym od zewnętrznego i wewnętrznego wroga. My zaś polacy w obszarach plebiscytowych musimy się wszyscy złączyć i utworzyć jednolity front, nie bagnietami, jak nasi wojacy na wschodzie, ale naszą siłą duchową. Musimy wyzyskać wszystkie możliwe tylko siły, aby wygrać tę wojnę bezkrwawą i złączyć się z Polską, bo wróg nasz jest bardzo silny. Partie polityczne z natury rzeczy zajmują się polityką, a uprawianie polityki często powoduje właśnie wśród jednostek i społeczeństwa, bo różni politycy, różne mają kierunki polityki, a zwykle każdy tylko swój kierunek uważa za najodpowiedniejszy, i potępia inny. Jedyną zasadą naszą powinna być zgoda i wspólna praca. Wspólnie mamy stawiać kamień na kamieniu pod gmach przyszłości.

### Walka z bolszewizmem

Zgubne hasła bolszewizmu, znajdując posłuch u ludzi dzięki temu, że w dzisiejszym ustroju życia społecznego jest dużo czynników, na tle których wzrasta niezadowolone mas, wyzyskiwanych, dając pole odpowiedniej propagandzie, która największy posłuch znajduje wśród głodnych, zziębniętych, nie mających grosza na przydziewek.

W pierwszej więc mierze społeczeństwo dążyć winno, by usunąć to zgubne tło, do tego idź winny instytucje społeczne, starając się zwracać uwagę na te czynniki. Grono osób i przedstawicieli instytucji w Warszawie, omawiając potrzebę zorganizowania akcji do zabezpieczenia żołnierza na froncie od agitacji bolszewickiej, przyszło do przekonania, że jednocześnie z akcją nad żołnierzem, należy zwrócić baczną uwagę na pracę nad społeczeństwem, z którego ten żołnierz wychodzi i z którym się styka, i zamierzają zwołać zjazd instytucji społecznych i osób pracujących w rozmaitych dzielnicach Polski na polu społecznym i t. d. Zjazd odbyć się ma po N. Roku.

— Aresztowanie Rady bolszewickiej w Warszawie. Onegdaj dokonano szeregu rewizji w upatrzonych lokalach na Woli i oto w jednym z nich zastano całą bodaj Radę komunistyczną w toku najżarliwszych narad.

Zastano dziewięć osób, z których jedna okazała się rosjaninem, pozostali zaś stanowią mieszane towarzystwo polsko-żydowskie.

Większość obecnych to przybysze, zaopatrzeni w doskonale legitymacje, świadczące o ich lojalności przeważnie zresztą t. zw. „lewe” a więc fałszowane.

Znaleziono liczne papiery stwierdzające iż „Rada” planowała nowe zamachy na spokój i bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej.

W ten sposób można przypuszczać, iż na razie urwano łeb hydrze i pragnąc tylko należeć, aby ów łeb tak prędko nie odrósł.

### Upadek Centrali Handlowej Sejmiku

Na jednym z plenarnych posiedzeń uchwalił Sejmik Piotrkowski przystąpić do utworzenia Centrali Handlowej, zaopatrzonej w najrozmaitsze artykuły która stać się miała regulatorem cen i chroniłaby szerokie rzesze ludu: i przed wyzyskiem ze strony paskarzy i innych instytucji na zysk obliczonych. Na cel, ten uchwalił Sejmik pokładną sumę 2 milionów kor. Przystąpiono bezzwłocznie do akcji organizacyjnej; celem uruchomienia Centrali. Powołano dyrektora p. Zana wynajęto lokal przy ul. Bykowskiej, wyłożono dziesiątki tysięcy na remont lokalu i urządzenie biur, mianowano już personel urzędniczy — i oto Sejmik na ostatnim posiedzeniu sobotnim 29 zm. uchwalił likwidację tej instytucji, która jeszcze nie rozpoczęła swej działalności, a już pochłonęła znaczne sumy grosza publicznego.

Jak nas informują, powodem upadku Centrali jest brak funduszy, którymi wydział Sejmiku obecnie nie rozporządza.

Składajcie na płaszcze dla żołnierzy.

W gmachu Stowarzyszenia Rzemieślników i Handlujących  
O—O O—O m. Piotrkowa Al. 3 Maja 12 O—O O—O

KINO  
powszechnie

DLA OŚWIATY I ROZRYWKI  
„ZNICZ”  
ŚWIETLICA NAUKI I SZTUKI

TEATR  
rodzinny

od soboty 6 grudnia i w dnie następne  
Występ pierwszorzędných sil artystycznych z Warszawy.

Część 1.

ZDRADA KOŁOMBINY

opretka w 1 akcie.

Część 2.

IGRASZKI WESOŁKÓW

monologi — śpiewy — tańce.

Szczegóły w ogłoszeniach i w programach

Dyrekcja zastrzega sobie zmiany programu

Przedstawienie rozpoczyna się od godz. 8.30 wieczorem.

## Członkom Sejmików: Łódzkiego, Łaskiego i Brzezińskiego

pod rozprawę

Za czasów okupacji niemieckiej istniał Sejmik tak zwany Okręgowy w Łodzi, który obejmował wyżej wspomniane powiaty. Sejmik ten, jak zresztą wszystkie Sejmiki, utworzone przez Niemców, był reakcyjnym. W większości byli właściciele obszarów dworskich i Niemcy, bo takiego sobie życzyli okupanci i taki utworzyli z nominacji.

Sejmik, o którym mowa, uchwalił między innymi dwukrotnie po 25 tysięcy marek na założenie szkoły rolniczej i pieniądze te złożone zostały do Centralnego Towarzystwa Rolniczego i do dnia dzisiejszego tam spoczywają.

W swoim czasie obiecywano, że powstanie szkoła rolnicza. Ba, nawet p. Szwajcer z Łasku ofiarował 30 morgów gołej ziemi, którą to ofiarę podobno cofnął. Lecz stało się, że do dnia dzisiejszego szkoły niema, a C. T. R. 50 tysięcy marek przechowuje i nie wiem czy zobowiązało się chociaż procent zapłacić. A że wszystkie Sejmiki zakładają szkoły rolnicze w powiatach i jest projekt w każdym powiecie założenia szkoły męskiej z polem doświadczalnym i szkoły żeńskiej, więc owe 50 tysięcy marek potrzeba odebrać od C. T. R. i przeznaczyć na właściwy cel.

Wobec tego wszystkie Sejmiki wyżej wspomniane winny na najbliższym zebraniu Sejmiku uchwalić odebranie 50 tysięcy i podzielenie takowych po równo na każdy Sejmik. W pierwszym rządzie winny kluby P. S. L. owych Sejmików tą sprawą się zająć z odpowiednim wnioskiem wystąpić i postarać się o jego uchwalenie, bo niedobrze by było, aby pieniądze, pochodzące z ogólnych podatków, szły na instytucję, która tylko broni interesów obszarniczych, jaką jest C. T. R.

Bl. S.

## Mizerja papierowa

Do przeróżnych tragicznych niedomagań bieżącej chwili należy także brak papieru. Katastrofalny brak węgla odbija się niemniej katastroficznie i na przemyśle papierowym. Komisja rozdzielcza przyznała naszym krajowym papierom na listopad zaledwie jedną trzecią część zapotrzebowania. A ponieważ import z zagranicy (przeważnie Austro-Niemiec i Czech) ustał prawie zupełnie, dlatego dziś cała Polska stoi wobec zupełnego braku papieru. Wiele wydawnictw tygodniowych, a nawet codziennych, przestało zupełnie wychodzić. Tu i owdzie czynią się jeszcze nadludzkie wprost wysiłki, ażeby utrzymać się na powierzchni. A czy praca ta wystarczy na długo?

Od dłuższego już czasu widzimy niektóre pisma warszawskie drukowane na bibule (Kurjer Warszawski, Gazeta Polska) we Lwowie „Gazeta Lwowska” (urzędowa) wychodzi na papierze pakunkowym, inne pisma zmieniają format, ażeby tylko przedłużyć swoją egzystencję i możliwie przetrwać kryzys. Czy to się jednak uda?

I jedna tylko ciśnie się pod pióro uwaga: brak odpowiedniej organizacji, brak energicznej kontroli ze strony rządu i niedoceny tego czynnika, t. j. prasy, który u wszystkich narodów cywilizowanych uważany jest za potęgę. Podtrzymać prasę leży w interesie każdego państwa.

Tymczasem rząd nasz patrzy obojętnym okiem na to, co się dzieje, na wysysk przedsiębiorstw wydawniczych ze strony papierni, na rozwielenie paszportów papierem, a jeżeli ocknie się kiedyś w przyszłości, będzie już zapóźno.

Prasa małopolska prawie dogorywa. — Gdzieindziej również nie lepiej. Jeszcze kilka tygodni, a nastąpi katastrofa, której żadna reforma naprawić nie zdoła.

## Z Tow. Krajoznawczego w Piotrkowie.

Wycieczka do Kamińska — Odbudowa zamku Piotrkowskiego

Ostatnia w tegorocznym sezonie wycieczka odbyła się do Kamińska. Dnia 5 października rannym pociągiem wyruszyła gromadka 18 osób, do tej lesistej miejscowości, znanej Piotrkowianom, ze swych wygodnych letnisk. Chwili nie tracąc podążyliśmy do miasteczka, odległego od stacji o nazwiska o 3 wiorsty. Starożytna to osada, już 1291 r. był tu kościół parafialny, zapewne drewniany, otoczony lesistą okolicą. Prawa miejskie dla wsi tej wyrobiła w r. 1374 dziedziczka — Jadwiga Krzykoska, pochodząca z Krzykos, odwiecznego gniazda Junoszków — Krzykoskich dotąd istniejącego pod Kłodawą. Znacznie uposażył go późniejszy właściciel Andrzej Piekarczyński, a Jakób Przerębski w r. 1538 dzwignął mury. Kościół ten przebudowany w ostatnich czasach, posiada nieco zabytków dawnej świątyni. Oto np. w prawej nawie — stoi pomnik Mikołaja Przerębskiego, Stolnika Sieradzkiego, zm. 15 lipca 1570 r. Nagrobek ten z piaskowca o zarysach renesansowych, posiada w posrodku leżącą postać rycerza. Na dole herb Nowina.

Przed kościołem na rynku — niewykończony pomnik, wystawiony w setną rocznicę śmierci T. Kościuszki. Miasteczko nie posiada zresztą starych charakterystycznych domostw. Znaczący pożary zniszczyły zabudowania drewniane.

Powróciliśmy do osady fabrycznej, dzięki uprzejmości inżyniera H., mogliśmy obejrzeć szczegółowo fabrykę „Wojciechów”, mebli giętych. Pomimo święta gromadka robotników pracowała nad wykonaniem rozmaitych sprzętów dla uniwersytetu wileńskiego. Do niedawna w tych gmachach przebywali rekonwalescenci Legionów polskich, korzystając z balsamicznego powietrza — sąsiednich lasów. Pozostała reszta czasu do odejścia pociągu spędzieliśmy tu na ślicznej polance leśnej, gdzie bujna roślinność przybierała już barwy jesieni.

Komitet odbudowy zamku piotrkowskiego krząta się jak może, aby zabezpieczyć przed zimą ten gmach pamiętkowy. Obecnie roboty prowadzone są pod dachem, gdzie zmieniane jest całe belkowanie. Można sobie wyobrazić ile to kosztuje przy obecnej drożyznie materiałów drzewnych i innej robocizny. Prawdziwie Komitet u-

dów dokonuje, prowadząc bez przerwy roboty wówczas, gdy otiarność publiczna na ten cel piękny ustała zupełnie.

W celu spieniężenia zbytecznej starej cegły, kamieni polnych i starego drzewa — przez licytację, komitet urządził w przeszły wtorek (11 listopada) w południe, na placu przy zamku, publiczną sprzedaż tych zbytecznych dla siebie materiałów budowlanych.

## Walka z epidemią w Piotrkowskim

W różnych stronach powiatu Piotrkowskiego pojawiły się znów choroby epidemiczne. Lekarz powiatowy Dr. Ludomir Lipiński prowadzi energiczną akcję celem stłumienia a przynajmniej zlokalizowania chorób. Niestety, zabiegi te nie zawsze mogą odnieść pożądany skutek, ze względu na panującą jeszcze u nas ciemnotę, niechlujstwo i niedbalstwo. Organa władz miejscowych w sposób lekkomyślny zwlekają z zawiadomieniem lekarza powiatowego o wybuchu np. tyfusu. Za to niedbalstwo jeden z wójtów w okolicy Rozprzyskany został na 300 kor. grzywny.

W Sroczku (gmina Podolin) ludność podniosła otwarty bunt przeciw zarządzeniu D-ra Lipińskiego w sprawie kąpieli mieszkańców, celem odswieżenia. Nakazaną kąpiel uznano za szukanę, chciano zlinczować miejscowego aptekarza, podejrzewając go o współdziałanie w urządzeniu domu izolacyjnego w Sroczku, który uznano za „pański wymysł” i „ślachecką podrywkę”.

Kiedy lekarz nakazał kąpiel, obywatele Sroczka jednogłośnie założyli swoje *otto* oświadczając: My ta w Sroczku nie potrzebujemy kąpieli! My starsi ludzie i takie figle (!) już nas się nie trzymają.

Rada gminna wysłała ostry protest do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeciw urządzeniu Kąpieli w Sroczku.

## Koniec świata.

Co zobaczymy owego 17 grudnia, mającego być tragicznym „koncem świata”?

Nie zobaczymy — nic więcej, jak tylko kilka planet, które przypadkowo znajdują się na niebie w niezbyt wielkiej odległości (nie wszystkie) tak, że w ciągu nocy można będzie z łatwością je obserwować. Już obecnie każdy, kto chce wstać o g. 6 i pół rano, ujrzy na niebie 4 jasne planety: Wenerę, (Jutrzenkę), Marsa, Jowisza i Saturna (Neptuna widać tylko przez lunety). W połowie grudnia zjawi się Merkury, którego dostrzec u nas można tylko przy wyjątkowych okolicznościach. Nawet Kopernik nie widział go ani razu. Wprawdzie takie ugrupowanie planet, jak to będzie w grudniu, zdarza się bardzo rzadko, jednak żadne niebezpieczeństwo z tej strony nam nie grozi — możemy więc być spokojni.

Zadna katastrofa bynajmniej światu nie grozi i to niech przyjmą do wiadomości łatwowierni, którzy bezwzględnie stać się mogą ofiarami oszustów. Oszuści tacy już dzisiaj zjawiają się z okropnymi wieściami po wsiach i miasteczkach naszych, skupują na rachunek końca świata różne rzeczy zarabiając w ten sposób na ludzkiej naiwności.

## Strach przed końcem świata

Pisma lubelskie donoszą, że na rogach ulic w Lublinie rozlepiono „Odezwy”, drukowaną wielkimi literami, która brzmiała:

„Kochany Boże! Zbliża się ten straszny dzień. Dzień, w którym kara Twa ma spaść na lud Twój!”

My grzeszni Ciebie Boże błagamy, abys i teraz, jak to już często czyniłeś, okazał swoje miłosierdzie.

Jeżeli chcesz ukarać największych grzeszników, to cały huragan tej katastrofy pchnij na ministerjalnych urzędników apro wizacji i paskarzy.

Boże, usłysz nasze wołania!

## KRONIKA

— Zmiany na wyższych stanowiskach w administracji. Pisma warszawskie dowiadują się, że Szef Sekcji M. Spr. Wewn. Dr. Stefan Iszkowski objął ma stanowisko Szefa Sekcji w prezydium Rady ministrów, zaś Naczelnik Wydziału Min. Dr. Juliusz Dunikowski, stanowisko Szefa Sekcji prezydjantnej w M. S. W.

— Z prasy. Warszawska „Gazeta Polska”, organ lewicowych ugrupowań, którą często uważano za wyraz opinii otoczenia Naczelnika Państwa, przestała z dniem 1 bm. wychodzić z powodów trudności natury finansowej. We Lwowie zaczęło wychodzić od 1 grudnia nowe pismo codzienne pt. „Nowa Polska”. Jako redaktor naczelny i odpowiedzialny podpisuje „N.P.” p. Boł. Wystouch, b. redaktor „Kurjera Lwowskiego”, jeden z głównych twórców ruchu ludowego w Galicji i założycieli PSL.

„Gazeta Warszawska”, główny organ stronnictwa narodowo-demokratycznego podniosła cenę do 50 fen. za egzemplarz.

W Warszawie wznowiono „Gazetę Rzemieśniczą”, jako organ Centralnego Tow. Rzemieśniczego. Jako redaktor podpisuje to pismo p. Henryk Niedźwiecki, jako wydawca p. Jan Rudnicki. Adres Redakcji i Administracji Warszawa, Międowa 12.

— Dlaczego korony idą w górę?

Bo Czechom nie wystarczyły ich ostemplowane korony na konieczne wyplaty, więc musieli nabyć na ten cel siedm i pół miliarda koron niestemplowanych. Z tych samych powodów nabyli Jugosłowianie 3 miliardy, niemiecka Austria 2 i pół miliarda koron czystych, wreszcie Rumunja wymienia na Bukowinie korony na lei. Gdy to zapotrzebowanie koron niestemplowanych minie, spadnie niewątpliwie korona. Takim fluktuacjom nie ulega marka polska, bo jej nie stemplują.

— Sprawa por. Wąsowicza. Warszawskie „Nowiny Codzienne” donoszą: Sprawą aresztowanego w związku z łódzką aferą poborową por. Wąsowicza zainteresowały się wyższe władze wojskowe. Skutkiem tego śledztwo toczy się ma w tempie przyspieszonym. Por. Wąsowicz, uważając się za zupełnie niewinnego, ze swej strony prze do jaknajrębszego przeprowadzenia śledztwa. O ile winnymi — słusznym jest — jeżeli postępuje się bezwzględnie, o tyle, gdy idzie o człowieka naprawdę niewinnego, ani dnia, ani godziny nie powinno go się trzymać, niż tego bezwzględna konieczność wymaga.

## Ballada opałowa

Kwéstja mocno jest paląca  
właśnie że niema gorąca  
jeno te siarczyste mrozy.  
Ale gdzież na węgiel wozy?  
i gdzie węgiel — ? kto przywiezie?  
Kto pomoże w tej imprezie?

Wprawdzie ciężkie nasze losy,  
lecz radosne słyszę głosy:  
Głupstwo mrozy! Jest paliwo  
jest dyktator — jako żywo...!  
Usadowił się w Piotrkowie!  
A więc panie i panowie  
Wiwat! wiwat! ten węglowy  
nasz kochany pan Sadowy!

Idę... kartę dają mi.  
W oczach się z radości ćmi  
Omaliż nie zwarzuję,  
bo już ciepło w domu czuję...  
Żona — dzieci klaszczą w ręce!  
„Koniec będzie naszej mece”

Patrzę... ach! rozczarowanie!  
To nie węgiel mocimpanie  
jeno drzewo! ha! no trudno!  
Nadzieja zawsze jest złudną!  
Mimo to dusza ma śpiewa,  
bo aż dziesięć metrów drzewa  
choć się nie spodziewałem  
od Dyktatora dostałem...!

„Widzisz żono co ja znaczę?  
Żona więc z podziwu płacze  
płaczę i ja — dzieci płaczą  
„Lecz” cóż te Głupice znaczą?”

Ach! Głupice! wielkie nieba!  
Drzewo przywieść stamtąd trzeba!  
Toć jasno w karteczce stoi...!  
Już rozumiem państwo moi!

Ach! niestety! Zbledły lice...  
Pięćdziesiąt wiorst — te Głupice!  
Kto mi stamtąd drzewo zwiezie!  
A więc klęć już ile wlezie!  
Pocieszam się jako mogę  
i wybieram się w tę drogę...

Ból i smutek duszę dręczy  
lecz śpiew koło ucha brzęczy:

Jam Menelaos  
Jam Menelaos  
Jam Spartanów król!  
Jedź — jedź  
Jedź pan do Głupic!  
Jedź pan do Głupic!...

Nie wiem jako rzecz zakończę  
„bo mi się już w głowie płacze...”  
Choć do Głupic dojechałem  
drzewa jednak nie dostałem  
Powiedzieli mi: „Nie damy!”  
Drzewa na sprzedaż nie mamy!

Bałem się wracać do domu  
by weni nie sprowadzać gromu  
ale trzeba... i wypada...  
A więc familijna rada!

Kartka leży hieroglify  
czarne znaki na niej świecą...  
Kartkę spalić? — opał lichy!

Jednak niech komin roznieca:  
Skończyła się eskapada  
w ogień kartka — Niech przepada!

Z serca — z serca wygadałem,  
co mię boli...  
Jak najlepiej zrobić chciałem  
złe wypadło mimo woli...

Ale teraz gdy to piszę  
znowu jakieś głosy słyszę...  
Ratujcie nas wielkie nieba!  
Dyktator będzie od chleba!

Choć nie wierzę w Dyktatory  
jednak w nędzy umysł skory  
do wierzenia — — — — —

Dni, pochmurne  
ciemna nocka...  
Pojeździem po chleb do... Sroczka!

Ave Caesar Imperator  
Morituri te salutant!  
Vivat węgiel — chleb — Dyktator!



# Blanka i Janka w Haremie

Nieporównana pod względem bogactwa wystawy i gry farsa w 5 częściach ze słynnymi Amerykańskimi tancerkami siostrami DOLLY w rolach gł.

Nad program  
**Amerykański Wodewil**  
Atrakcje cyrkowe

## Z miasta

**Piotrkowski Oddział Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej** podaje do wiadomości, że w myśl Obwieszczenia Ministerstwa Skarbu rozpoczęto z dn. 1 grudnia zgłaszanie i wykupywanie monet złotych i srebrnych oraz tychże metali w stanie nieprzerobionym. Zwraca się uwagę, że przekroczenie przepisów, zawartych we wspomnianym obwieszczeniu, wyklejonym zresztą na murach naszego miasta, pociągnąć może surowe kary, dochodzące do 3 lat więzienia lub 75.000 koron grzywny.

Sądymy jednak, że ludność Piotrkowa, znana z swych uczuć patriotycznych, i zdająca sobie doskonale sprawę z ważności zachowania złota i srebra w kraju, dla Skarbu ojczyznego, nie dopuści, aby kary podobne mogły mieć zastosowanie w mieście naszym, tem bardziej, iż ceny płaczone za metale szlachetne przez władze rządowe, są bardzo wysokie.

**Zmiana na kierujących stanowiskach w Policji.** Ze źródła miarodajnego z Warszawy dowiadujemy się, że w krótkim czasie mają nastąpić zmiany na kierowniczych stanowiskach Policji Państwowej na miasto Piotrków i na powiat Piotrkowski. Jak słychać, Naczelnik Policji Miejskiej m.c. Krajewski ma być powołany na wyższy postereunek służbowy do Warszawy, zaś p. Rafalski, Naczelnik Policji Powiatowej, ze względu na niepomysłny stan zdrowia ma otrzymać emeryturę.

W kołach decydujących wentylowany jest projekt złączenia obu Policji (Miejskiej i Powiatowej) pod jedną sprężystą komendą i przeprowadzenia szerokiej reorganizacji służby bezpieczeństwa publicznego w mieście i powiecie.

**Pod adresem Aprowizacji Miejskiej.** W dniach 3 i 4 bm., obok sklepu z mydłem przy ulicy Bykowskiej L. 95, gromadziły się z bańkami tłumy ludzi, żądając natły za kartkami. Tymczasem pomimo, że w innych dzielnicach miasta nafta była już wydawana, sklep ten niewiadomo z jakiej przyczyny natły nie wydawał. Z tego powodu mieszkańcy tej dzielnicy narażeni byli na długie i uciążliwe spacery z bańkami po mieście, a w końcu powiększali obce ognie.

Możeby władze aprowizacyjne miejskie zechciały wyjaśnić tę sprawę, a w przyszłości zaoszczędzić nóg i gniewienia, łaknących tak pożądanego światła, wydając natłę równomiernie i jednocześnie na wszystkie dzielnice miasta.

**Znaczek na płaszcz dla żołnierzy** sprzedawany będzie w poniedziałek 8 bm. na ulicach m. Piotrkowa.

**Zwracamy uwagę Czytelników** na ogłoszenie, podane na 4 stronie "Dziennika", a dotyczące rejestracji świadczących i strat wojennych. Na czele Komisji Szacunkowej stoją: b. prezydent miasta mec. B. Nowicki jako prezes i p. B. Kornatowicz jako sekretarz.

**Ogólne Zebranie Tow. Przeciwwgruźliczego** odbyło się onegdaj w lokalu Kobiet Narodowych. Inicjator i niestrudzony organizator Towarzystwa lekarz powiatowy Dr. Ludomir Lipiński sformułował imieniem nieobecnego Zarządu sprawozdanie, z którego wynika, że w ciągu kilkunastomiesięcznego zaledwie istnienia tej placówki społecznej, zebrano gotówką przeszło 20.000 kor. Powszechnie jest wiadomo, że stało się to głównie dzięki staraniom Dr. Lipińskiego. Podnieść należy, że w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Koronnych wyjednano 10 morgów gruntu pod Przygłowem na budowę domu dla gruźliczych, w myśl propozycji Dr. Lipińskiego. Projektowane jest także otwarcie Przychodni w Piotrkowie. Dr. Lipiński zaznaczył, że nie może w dalszym ciągu uczestniczyć w Zarządzie tego Towarzystwa, ponieważ już z tytułu swego stanowiska pow. lekarza rządowego, sprawuje

kontrolę nad wszystkimi instytucjami zdrowotnymi w mieście. Wybory do Zarządu dały następujący wynik: Prezes Dr. Rechniowski, wiceprezes inż. Kazimierz Zagrzejewski, prof. gimn., sekretarz ks. Zagner, kasjer rejent Kokczyński. Ponadto weszli do Zarządu pp.: Helena Myszkowska, Rawita-Witanowski, Miller i Dr. Bujakowski.

**Biały Krzyż w Piotrkowie.** We wtorek 2 bm. odbyło się w sali Tow. Kred. Ziem. Ogólne Zebranie członków Białego Krzyża, który rozwija w mieście naszym intensywną i gorliwą działalność w różnych kierunkach, a głównie otacza troską naszych żołnierzy, organizując dla nich herbaciarnie, zaopatrując ich w ciepłe ubrania, bieliznę itd. Na zebraniu, któremu przewodniczył prezes Sądu Okręgowego p. Cybulski, oprócz członków, przybyło bardzo liczne grono gości z pośród inteligencji miejscowej, co świadczy wymownie, jak gorącą sympatią cieszy się wśród naszego społeczeństwa żołnierz polski, co w trudzie, o chłodzie i głodzie, wykuwa orężem granice Rzeczypospolitej i nad jej bezpieczeństwem na rubieżach czuwa. Ze złożonych sprawozdań okazuje się, że Zarząd Białego Krzyża przy niestrudzonych zabiegach pań: radezjony Lempickiej, rej. Grzankowskiej, rej. Kokczyńskiej, Myszkowskiej w ciągu parumiesięcznego zaledwie istnienia pochlubił się może pięknymi rezultatami, co też Ogólne Zebranie z uznaniem przyjęło do wiadomości.

Prof. Popowski omówił dotychczasową akcję Białego Krzyża i nakreślił plan najbliższych poczynań. Utworzył łaźnię i pralni dla żołnierzy, zorganizowanie szwalni, gospody, współdziałanie w planowej pracy oświatowej wśród wojska, opieka kresowa, oto nagłe zadania, jakie nas czekają. Sprostać im będzie można, jeżeli szeroki ogół poprze wydatnie te starania.

**Igraszki Wesolków.** Od 2 bm. Świątlica "Znicz" rozbrzmiewa od oklasków, jakimi Wesolków darzy publiczność za ich dowcipne i zabawne igraszki. Myliły się, kto by sądził, że przedstawienia w świetlicy, to Kabaret tuzinkowy, nie mający nic wspólnego z wdzięczną literaturą i doborową sztuką. Widzieliśmy dotychczas wcale udanie odegraną farsę pt. "Dama w czarnym", bawiliśmy się kulepami Jarneckiego, podobały się tańce S. Jagodzińskiej i śpiew solowy M. Potockiej. Od soboty 6 grudnia nowy program, którego częścią 1-szą stanowi operetka "Zdrada Kolombiny".

**Poranki muzyczne.** Chcąc zainteresować muzyką, śpiewem, deklamacją i t. p. produkcjami muzykalno-wokalnymi szersze masy ludności, a przede wszystkim młodzież szkolną, Sekcja Kult.-Oświatowa przy Związku pracowników kolejowych Koła Piotrkowskiego postanowiła w miarę możliwości, działać w tym kierunku.

W tym celu w najbliższym czasie będą urządzane w rannych godzinach dni świątecznych pod batutą Dyrygenta orkiestry kolejowej, dyr. Celejowskiego, poranki muzyczne, na które złożą się: produkcje orkiestry kolejowej i występ amatorów — z dziedziny muzyk.-wokalnej — tutejszego społeczeństwa z utworami naszych najlepszych wieszczy.

A zatem apelujemy do starszych i młodszych, mających na sercu doniosłość sprawy i znających jej znaczenie, o chętny współdziałanie w tej pracy.

Blizsze szczegóły zostaną ogłoszone w swoim czasie, urządzenie zaś pierwszego poranku muzyczno-wokalnego, naznaczone na d. 14 lub 21 grudnia b. r., Sekcja Kult.-Oświatowa prac. kolej. Koła Piotrkowskiego. Przewodniczący B. Feltynowski. Sekretarz W. Cwikliński.

**Podwieczorek.** "Dziś o godzinie 5 wieczorem urządzi" "Pomoc doraźna" Średniej Szkoły Handlowej w cukierni W. P. Wieruszewskiego podwieczorek na kuchnię dla ubogich uczniów tejże szkoły. Podczas podwieczorku przegrzewać będzie kwartet smyczkowy z akompaniamentem fortepianu. Udział w kwartecie przyjęli pp. dyr. Celejowski, Malinowski, Sereba, Buczyński i Kanaś. Ceny normalne! Upraszamy o liczne odwiedziny! Zarząd "Pomocy doraźnej".

## Poszukuje mieszkania

składającego się z pokoju i kuchni. Odległość nie robi różnicy. Wiadomość w Administracji "Dziennika Narodowego" Bykowska L. 71. Dla B. W.

## POSESJA

składająca się z 2 domów murewanych i ogrodu owocowego przy ul. Kaliskiej Nr. 48 do sprzedania. Reflektanci, chrześcijanie, zechcą się zgłaszać do właściciela od 10—12 rano i od 3—5 po południu.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II powiatu Piotrkowskiego Jan Popielawski w miasteczku Bełchatowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 15 grudnia 1919 roku od godziny 10 rano w mieście Bełchatowie, przy ul. Pabjanickiej Nr. 43 w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniu Luzeza Wierzbickiego odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rub. 400, należących do tegoż Luzeza Wierzbickiego a mianowicie: szafy do garderoby.

Bełchatów, dnia 28. listopada 1919 r.  
Komornik Sądowy J. Popielawski.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II powiatu Piotrkowskiego Jan Popielawski w miasteczku Bełchatowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 11 grudnia 1919 roku od godziny 10 ej rano we wsi Gomułki gm. Woźniki powiatu Piotrkowskiego, w miejscu przechowania przedmiotów, w zabudowaniach na osadzie po zmarłym Piotrze Łauksie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na koron 2.990, należących do Katarzyny Łauksowej a mianowicie: jałówki, zrebaka i 9 korcy owsa.

Bełchatów, dnia 22. listopada 1919 r.  
Komornik Sądowy J. Popielawski.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II powiatu Piotrkowskiego Jan Popielawski w miasteczku Bełchatowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 15 grudnia 1919 roku od godziny 10 rano w mieście Bełchatowie przy Starym Rynku, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniu Szai Nutkiewicza odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rub. 1950, należących do tegoż Szai Nutkiewicza a mianowicie: trzech pluszowych przykryć na łóżka i towaru manufakturowego.

Bełchatów, dnia 28. listopada 1919 r.  
Komornik Sądowy J. Popielawski.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. II powiatu Piotrkowskiego Jan Popielawski w miasteczku Bełchatowie zamieszkały, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, iż w dniu 15 grudnia 1919 roku od godziny 10 rano w mieście Bełchatowie przy Starym Rynku, w miejscu przechowania przedmiotów, w pomieszczeniu Szai Nutkiewicza odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na rub. 450, należących do tegoż Szai Nutkiewicza a mianowicie: piętnastu arszynów sukna.

Bełchatów, dnia 28. listopada 1919 r.  
Komornik Sądowy J. Popielawski.

PODZIĘKOWANIE  
Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę niezapomnianej naszej  
**ś.p. Haluśce**  
składamy serdeczne podziękowanie z głębi zboleiałych serc  
M. Rudowscy.

**Dr. JÓZEF AŁAPIN**  
(z WARSZAWY)  
Chor. skórne i weneryczne (914 1206) moczościowe i analizy w zakresie tychże specjalności, Kaliska 30 II piętro, przyjmuje od 2—3 pp. i od 5—7 w

Lekarz Kapitan W. P.  
**Dr. Wiktor Borysiewicz**  
Choroby oczowe, wewnętrzne, chirurgia i położnictwo. — Przyjmuje od godz. 2—4 ul. Tomickiego 1. 20 I piętro.

**Dr. Paweł Broniatowski**  
w Częstochowie  
ul. Panny Marii 2-a Aleja 1. 21.  
(obok teatru Paryskiego)  
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.  
Przyjmuje od 9—12 w poł. i 4—7 pp.  
Panie od 12—1 po poł. 939

**Mesolament—Spiess**  
Bóle reumatyczne, neuralgiczne, reumatyzm stawowy  
ustępują pod wpływem preparatów salicylowych, które posiadają specyficzny wpływ na stawy i mięśnie, zwłaszcza dotknięte zapaleniem. Jednak stosowane do wewnątrz preparaty salicylowe w większych ilościach wywierają często zgubny wpływ na żołądek (podrażnienie), serce (obniżenie ciśnienia krwi) i nawet nerki (białkomocz, zapalenie nerek).

Stosując zewnętrznie sposobem wcierania w skórę odpowiednio przyrządzony preparat  
**Mesolament—Spiess**  
osiąga się usuwanie bólów, bez niepożądanych wpływów ubocznych.

Mesolament—Spiess, jako zewnętrzny preparat salicylowy przyrządzony na lanolinie, tłuszczu najłatwiej i najszybciej wchłaniającym się i udektynującym skórę, i nie posiadającym przykrego zapachu daje się łatwo stosować z nader dodatnimi wynikami.

Mesolament—Spiess posiada dodatek mentolu, który potęguje działanie znajdującego się w preparacie mezozanu, ułatwia wchłanianie się, usuwa objawy zapalne i znieczula ból wcześniej, niż zaczyna się zbawienne działanie mezozanu.  
Kilkakrotnie, a nieraz i jednokrotnie wcieranie preparatu  
**Mesolament—Spiess**  
usuwa uporczywe, ostre bóle reumatyczne i neuralgiczne mięśni, stawów i kości.  
Żądać wszędzie w rurekach metalowych pojemności około 40 gramów.  
Sposób użycia znajduje się przy każdym oryginalnym opakowaniu.

**ŚWIERZBĘ** usuwa w ciągu 3 dni mydlana  
**"MAŚĆ P-ra HEBDY"**  
uznana przez powagi lekarskie  
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach nie plami bielizny i ciała, łatwo się zmywa wodą.  
Żądać w aptekach i skład. aptecznych tylko "Maść P-ra Hebdy" z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa. Elekoralna 18 tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha "Ekwol-Hebda"

# MESOLAMENT-SPIESS

Maść stosowana przy cierpieniach reumatycznych wzamian wewnętrznych preparatów salicylowych.

# Parchy u koni leczy FAVOL-SPIESS.

## OBWIESZCZENIE.

Komisja Szacunkowa Miejskowa w Piotrkowie podaje do wiadomości ogółu, że rozpoczęła swoją działalność.

Na mocy ustawy z dn. 10. maja 1919 roku o ustaleniu i oszacowaniu świadczeń i strat wojennych (Dz. Pr. № 41 poz. 298) zostało wprowadzone państwowe ustalenie i oszacowanie tych strat.

Państwowemu ustaleniu i oszacowaniu podlegają: straty, spowodowane bezpośrednio przez wypadki wojenne w Polsce w majątku obywateli Państwa Polskiego, należącym do osób fizycznych i prawnych.

W zakres tych strat wchodzi: wszelkie pozbawienie nieruchomości lub ruchomości przez rabunek, zniszczenie lub uszkodzenie, rekwizycje, świadczenia osobiste, sprzedaż przymusową, daniny przymusowe, nieuzasadnione grzywny, wywiezione lub zabrane papiery wartościowe, wkłady bankowe, wkłady kas oszczędnościowych oraz gotowizna, kontrybucje i konfiskaty, zarządzane w okresie wojennym przez wojska lub władze eywilne, a nadto przymusowe pozbawienie używalności nieruchomości lub ruchomości wskutek zarządzenia władz wojskowych i cywilnych obcych lub polskich, dokonane w celach kwaterunku, ewakuacji i innych, oraz szkody, wynikłe z przymusowego zarządu lub z przymusowych eksploatacji i umów.

Koszty ustalenia i oszacowania strat wojennych ponosi skarb Państwa, z wyjątkiem kosztów, spowodowanych nieuzasadnionem żądaniem poszkodowanego.

Podania i dokumenty w tych sprawach wolne są od opłat stempli i opłat skarbowych.

Ustalenie i oszacowanie wyżej wymienionych strat wojennych, poniesionych w mieście oraz w pow. Piotrkowskim, przeprowadzać będzie utworzona przez Główny Urząd Likwidacyjny w porozumieniu z Ministerstwami: Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Przemysłu i Handlu, Robót Publicznych oraz Skarbu KOMISJA SZACUNKOWA MIEJSCOWA, urzędująca w Piotrkowie.

Wszystkie zgłoszenia i materiały szacunkowe, zebrane przed wydaniem wyżej wspomnianej ustawy przez instytucje społeczne i organy urzędowe, upoważnione do ustalenia i oszacowania strat wojennych, przejęte zostają przez Główny Urząd Likwidacyjny do odpowiedniego zarządzenia. Osoby zatem, powtórnie zgłaszające swoje straty, poddane już oszacowaniu w odnośnych instytucjach społecznych powinny do powtórne swoje zgłoszenie uzasadnić na piśmie, dołączonym do deklaracji.

Wobec tego, że każda strata może być szacowaną tylko przez tę Komisję Szacunkową Miejskową, w której okręgu owa strata nastąpiła, przeto straty, wymienione na początku niniejszego obwieszczenia, które zostały poniesione w okręgu powiatu Piotrkowskiego, a które nie zostały zarejestrowane w Komisjach Szacunkowych, utworzonych dawniej przez: 1. Biuro Rejestracji Strat Wojennych przy Centralnem Towarzystwie Rolniczym, 2. Wydział Rejestracji Strat Wojennych przy Radzie Głównej Opiekuńczej i 3. Komisję Szacunkową Przemysłową Główną w Warszawie, winny być zgłoszone na odpowiednich deklaracjach w 2-ach egzemplarzach w Komisji Szacunkowej Miejskowej w Piotrkowie najpóźniej do dnia 1 czerwca 1920 r.

Deklaracje, zgłoszone po tym terminie, nie będą podlegać rozpatrzeniu.

Kancelaria Komisji Szacunkowej Miejskowej w Piotrkowie znajduje się przy ul. Kaliskiej w domu № 5 i otwarta jest dla zainteresowanych codziennie z wyjątkiem Niedzieli i świąt od godz. 9-iej do 12-iej i od 3-iej do 5-iej; tam też potrzebne druki i wszelkie wyjaśnienia udzielane będą bezpłatnie.

Prezes Komisji B. Nowicki, Sekretarz Komisji B. Kornatowicz.

## OBWIESZCZENIE

### Komisja Szacunkowa Miejskowa w Radomsku

Niezależnie od ogłoszeń lokalnych, podaje się tą drogą do wiadomości publicznej, że od dn. 24-XI 1919 r. w Radomsku przy placu 3 Maja (Rynek) w domu Nr. 9 rozpoczęła swoją działalność Komisja Szacunkowa Miejskowa dla ustalenia i oszacowania świadczeń i strat wojennych.

Deklaracje, nie złożone do dnia 1 czerwca 1919 r. nie będą wogóle rozpatrywane.

Godziny urzędowe: 10—3 po południu.

Radomsko, dnia 27-XI 1919 r.

Prezes Komisji: Br. Więckowski.

Sekretarz: A. H. Ławreńczuk.

### Kaszel, chrypkę, uszność

usuwają „Pastyki Belgijskie“ z marką »KOGUT« (krajowe Valda).

Żądać w aptekach i składach aptecznych »PASTYLEK BELGIJSKICH« z marką »Kogut«

## Towarzystwo asekuracyjne poszukuje

dla działu elementarnego ZDOLNEGO PRZEDSTAWICIELA

Fachowość niewymagana, warunki bardzo korzystne. Oferty pod »Stała posada 2500« do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13.

WYDAWNICTWO MIN. SPR. WOJSKOWYCH

## „KALENDARZ ŻOŁNIERSKI“

na rok Wojskowy 1919|20

Pod redakcją Por. Porwita i kierownictwem artystycznym M. Wisznickiego.

W opracowaniu: Ppłk. M. Kukiela, Ppłk. M. Wyrostka, Maj. J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. I. Rostworowskiego, Kap. Czwirniaka, Kap. G. Przychockiego, Por. S. Pomarańskiego, Por. Zycha-Płodowskiego, Por. Sadowskiego, Por. T. Feldszteina i Pp. W. Drojowskiego.

Wydzie przez nowy rok w nakładzie 100 000 egzemplarzy

Na treść bogatą złoży się

DZIAŁY: Historyczno-Wojskowy, Społeczny, Literacko Wojskowy, Zawodowo Wojskowy i informacyjno ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza  
Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku,  
Każdego mającego interes w instyt. wojskowych,  
Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,  
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres Redakcji: Zamek, »Redakcja Kalendarza Żołnierskiego«  
Administracji: »Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojsk.«  
Nowy-Swiat 69.

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z »Kalendarzem Wojska Polskiego«, wydawanym przez p. J. Karaśnickiego jako przedsięwzięcie prywatne.

Do wyrobu dachówek cementowych

— poleca się —  
udoskonaloną i najbardziej racjonalną

### MASZYNE ROLKOWĄ

pat. »LAUSZERA«

Dzienna produkcja do 800 dachówek

Fabryka maszyn Braci Hoffmann

w ŁODZI, ul. Kilińskiego № 154

Na żądanie wysyła się Katalog Nr. 26 bezpłatnie

Ważne dla P. T. Fotografów i Kupców!

Zawiadamiam uprzejmie iż nadszedł świeży transport

ARTYKUŁÓW FOTOGRAFICZNYCH

(klisze, pocztówki, papiery, kartony chemikalja i t. d.)

### Dom eksportowy B. HENDLER

KRAKÓW, ul. Św. Jana 16.

**50** tysięcy rubli potrzeba na 1-szy Nr. hypoteki nieruchomości w mieście. Wiadomość ul. 3 Maja 1. 10 u Drozdowiczowej.

### Świerzbę

Szybko i radykalnie usuwa maść z »Kogutkiem« apteki A. Gaseckiego w Warszawie. Nie marnujcie pieniędzy, nie zwlekajcie choroby przez wcieranie bezwartościowych, cuchnących maści. We własnym więc interesie żądajcie w aptekach i składach aptecznych tylko maści od Świerzby z »Kogutkiem«, gdyż ta działa szybko, pewnie, nie plami białizny i ma przyjemny zapach.

### Matki

winne pamiętać że tylko przysypka »puder Dżidzi« natychmiast usuwa oprzeźłość i zaczerwienienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach i składach aptecznych »pudru Dżidzi« tylko z marką »Kogut« Wyrób polski!!!

## ANTONI KUCZBORSKI

MALARZ

POKOJOWY i DEKORACYJNY, oraz specjalność malowania SZYLDÓW.

Piotrków ul. Kaliska L. 54 za parowym młynem.

WYKWINTNY MANICURE

## MARJA SENDLEROWA

LEGJONÓW 15 W. 3.

## KTO CHCE SPAĆ SPOKOJNIE

ten winien zabezpieczyć drzwi, okna

przed złodziejami

specjalnym aparatem sygnałowym

0— 1 SZTUKA 30 KORON — 0

Informują i sprzedają następujące firmy:

w Krakowie FR. LENERT, Sławkowska 6. we Lwowie A. M. Kierski.

Tarnów: Składnica Kótek Rolniczych; Rzeszów: Składnica Kótek Rolniczych; Jarosław: Składnica Kótek Rolniczych; Przemysł: W. Karnes, Słowackiego 6; Jasło: Składnica Kótek Rolniczych; Nowy Sącz: Składnica Kótek Rolniczych; Gorlice: Składnica Kótek Rolniczych; Warszawa: Składnica Komisowa F. Teleśnicki.

Na Kongresówkę ZASTĘPCY poszukiwani, tylko poważniejsze firmy. — Zgłoszenia LENERT, Kraków.

Informacji udziela się po nadesłaniu 50 hal w markach. — Wysyłka na prowincję za nadesłaniem 32 kor.

Każdy może nauczyć się STENOGRAFJI

przez korespondencję

Pierwsze warszawskie

KURSA STENOGRAFJI

Prof. Ign. Sekułowicza,

Warszawa, Żorawia 42.

Prospekty na żądanie —

— darmo i franco.

Zginął paszport na imię Josek Leib B. rkowicz. Znalazca zechce oddać do Administracji »Dziennika«

Zgubiono portfel czarny skórzany w którym znajdowało się 146 rubli, a także pozwolenie na broń na nazwisko Andrzeja Kuc. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Administracji »Dziennika Narodowego«.

Zgubiono w Gorzkowicach na stacji legitymację Inwalidzką. Zaświadczenie z komisji Kwestjonariusz wypełniony świadectwo z gminy, kartę tożsamości — na imię Stanisława Bulińskiego — również 240 rb. 110 marek 20 koron i 2 listy — Uczciwego znalazcę proszę o przesłanie do Administracji »Dziennika«

Pokój umeblowany jest do wynajęcia - Bykowska № 33 II piętro oficyna.

Zginęła lornetka z perłowej masy, na oprawie niewyraźny napis »Rusy« Jako droga pamiątkę proszę o zwrócenie za dowolną nagrodą. Adres: Kaliska 12 II piętro prawa strona.

Jest do sprzedania fortepian Blizszych informacji udziela Krakówka 16 pani Pozdziejew od 2giej do 6tej. 1498

Zgubiono kartę odroczenia z gm. Bełchatówek na imię Szulim Erlich.

Zgubiono kwit Lombardowy na złoty łańcuch № 2245 Znalazcę uprasza się o oddanie kwitu, który nie posiada dla niego żadnej wartości do Lombardu w gmachu Stowarzyszenia Rzemieślników i Handlujących.

Poszukuję pianina do wynajęcia na dobrych warunkach. Oferty pod »piano« do Administracji »Dziennika«

Zaginęły kwity udziałowe, wydane przez Piotrkowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu: na imię Stanisława Sadowego z dn. 17 marca 1904 r. za № 1199 na Rb. 100. - , na imię Stanisława Zygmunta Sadowego z dnia 19 - listopada 1910 na № 1960 na Rubli 200. 16 marca 1912. № 2164 na Rubli 100. 23 lipca 1914 № 2565 na Rubli 100.

Kawaler przyjmie posadę rządcy lub gajowego. Blizszych informacji zasięgnąć można Kaliska 75 Włodarczyk. 1502

Kredens oraz garderoba męska okazynie do sprzedania. Bykowska 41 m. 26.

Rodzina Konrada Perdzyńskiego prosi o zgłoszenie się osoby u której zatrzymał się w Piotrkowie Konrad Perdzyński wracając z Serajewa do Warszawy, na Kopernika 16 do p. Sobol.